

Sygn. akt I C 760/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR del. Michał Jank

Protokolant: staż. Natalia Szczesik

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2019 w Gdańsku, na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Areszt Śledczy w G.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Areszt Śledczy w G. na rzecz powoda P. K. kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 30 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania;

V. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz adw. A. Ś. kwotę 295,20 zł (dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych 20/100) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

UZASADNIENIE

Powód P. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Areszt Śledczy w G. kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za poniżające, nieludzkie traktowanie, utratę zdrowia , cierpienia fizyczne i psychiczne oraz naruszenie dóbr osobistych. Wniósł także o zasądzenie nawiazki w wysokości 5000 zł na cel społeczny., a także o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że podczas przebywania w Areszcie Śledczym w G. w okresie (...) r. do (...) r., od (...) r. do (...) r. i od (...) r. do chwili obecnej nie miał zapewnionej intymności podczas korzystania z prysznic , wychodził na spacer z osobami palącymi, mimo że sam był osobą niepalącą. Nie miał doprowadzonej w celach ciepłej wody i mógł korzystać z łaźni tylko raz w tygodniu.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w G. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu zakwestionował powództwo co do zasady i co do wysokości. Podniósł zarzut przedawnienia. Wskazał, że w łaźniach są przegrody prysznicowe, co zapewnia możliwość nieskrępowanej kąpieli. Wbrew twierdzeniom powoda, jest on osobą palącą, nadto są na polach spacerowych wydzielone strefy dla palących. Strażnicy pilnują, aby osoby palące nie opuszczały miejsc, w których dozwolone jest palenie papierosów. Podnosił, że nie ma przepisów

nakazujących doprowadzanie ciepłej wody do cel mieszkalnych, ale mimo tego ciepła woda jest doprowadzona. Wskazywał, że od lipca 2014 r. skazani mogą korzystać z łaźni dwa razy w tygodniu. Pozwany zaprzeczał, aby powód doznał jakiegokolwiek szkody czy też naruszenia dobra osobistego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód przebywał w Areszcie śledczym w G. w okresach:

- od (...) r. do (...) r.

- (...) r. do (...)r.

- od (...) r. do chwili obecnej.

W powyższych okresach powód przebywał w celach znajdujących się w pawilonach centralnym (...), żeńskim (...), pracy (...).

/okoliczności bezsporne/

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym powód korzystał ze spacerów na polach spacerowych w obrębie Aresztu. Na polach tych wydzielone są miejsca przeznaczone dla osób palących papierosy. Zdarzają się sytuacje, w których osoby palące opuszczają te miejsca i poruszają się po terenie, na którym nie wolno palić. Zarówno współosadzeni jak i funkcjonariusze (...) Więziennej w takich sytuacjach nie reagują. Osadzeni nie zwracają się do funkcjonariuszy o interwencje w takich sytuacjach, nie zwracają się też do współosadzonych o przestrzeganie miejsc wyznaczonych do palenia..

Powód był i jest osobą palącą.

/dowód: zarządzenie Dyrektora AŚ z 22.08.2017 r. – k. 57-64; częściowo notatka służbowa – k. 65; wnioski powoda – k. 66-71; częściowo zeznania świadka W. P. (1) – k. 173; częściowo zeznania świadka T. C. (1) – k. 207; zeznania świadka M. P. (1) – k. 208; częściowo zeznania świadka D. K. (1) – k. 209; częściowo zeznania powoda – k. 77-78, 249-251

Powód miał możliwość korzystania z kąpieli dwa razy w tygodniu już od lipca 2014 r.

/dowód: zarządzenie Dyrektora AŚ z 22.08.2017 r. – k. 57-64, notatka służbowa – k. 65, częściowo zeznania świadka W. P. (1) – k. 173; częściowo zeznania świadka D. K. (1) – k. 209; zeznania świadka M. Ż. – k. 210 zeznania świadka M. Z. (1) – k. 206

W celach na pawilonie (...) ciepła woda jest od kwietnia 2014 r., a w pawilonach (...) – od 2009 r.

/dowód: notatka -k. 56; zeznania świadka M. Z. (1) – k. 206

Powód chodził do łaźni w grupach od kilku do kilkunastoosobowych. W pomieszczeniach łaźni osadzeni w jednym miejscu rozbierają się, a następnie przechodzą kilka metrów do przegród prysznicowych.

Pod koniec 2015 r. w pawilonach w Areszcie Śledczym w G. pojawiły się przegrody prysznicowe. Do chwili obecnej jednak przegrody te mają jedynie ściany boczne, nie są odgródzone z jednej strony drzwiczkami czy też zasłoną, co powoduje, że osoba stojąca pod prysznicem jest widoczna dla innych.

/dowód: częściowo zeznania świadka W. P. (1) – k. 173; zeznania świadka M. Z. (1) – k. 206; zeznania świadka M. Z. (1) – k. 206; częściowo zeznania świadka T. C. (1) – k. 207; zeznania świadka M. P. (1) – k. 208; częściowo zeznania świadka D. K. (1) – k. 209; częściowo zeznania powoda – k. 77-78, 249-251

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia tytułem naruszenia dóbr osobistych w związku z niezapewnieniem mu odpowiednich warunków w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w G., co miało naruszać jego prawo do godnego traktowania, prywatności i intymności oraz do odbywania kary pozbawienia wolności w optymalnych warunkach.

Oceniając zasadność tego roszczenia należy na początku wskazać, że kwestię ochrony dóbr osobistych reguluje przede wszystkim art. 23 k.c. zgodnie z którym „dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.” Ponadto, z mocy art. 24 § 1 k.c. „ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Art. 448 zd. 1 k.c. przewiduje natomiast, że „w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia”.

Z treści cytowanych przepisów wynika zatem, że w przypadku naruszenia dóbr osobistych powództwo będzie zasługiwało na uwzględnienie jedynie w przypadku łącznego spełnienia wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 24 § 1 k.c., tj. istnienia dobra osobistego, jego zagrożenia lub naruszenia, a także bezprawności działania pozwanego, przy czym to na dochodzącym ochrony prawnej (czyli powodzie) spoczywa obowiązek wykazania istnienia dobra osobistego oraz jego zagrożenia lub naruszenia natomiast pozwany obarczony jest ciężarem dowodu, że jego zachowanie nie było bezprawne. Uzupełniając te uwagi należy wyjaśnić, że gdy powództwo opiera się na odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, a więc tak w jak w przedmiotowej sprawie, zastosowanie znajdzie również art. 417 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W związku z tym odpowiedzialność Skarbu Państwa jest uzależniona od obiektywnej bezprawności zachowania.

W pierwszej kolejności należało jednak odnieść się do zarzutu przedawnienia jako do zarzutu najdalej idącego. Pozwany podniósł, że roszczenia powoda dotyczące warunków panujących w Areszcie Śledczym w G. za okres przypadający przed dniem 4.08.2014 r. uległy przedawnieniu z uwagi na upływ trzech lat od momentu zdarzenia, z którym wiąże on swoje roszczenie. Zgodnie z art. 4421 § 3 k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd miał na uwadze, że pozew w niniejszej sprawie wniesiono w dniu 3 sierpnia 2017 r., stąd też roszczenia oparte na zdarzeniach sprzed 3 sierpnia 2014 r. uległy przedawnieniu. Powód już momencie zaistnienia okoliczności faktycznych i zdarzeń, które są podstawą faktyczną pozwu, wiedział kto ponosi odpowiedzialność za ewentualne naruszenie jego dóbr osobistych i na jakim podmiocie spoczywa obowiązek zapewnienia odpowiednich warunków wykonywania kary pozbawienia wolności czy też aresztu.

Przechodząc do rozważań w przedmiocie naruszenia dóbr osobistych należy stwierdzić, że wartości, na których naruszenie powód się powołuje bezsprzecznie stanowią dobra osobiste podlegające ochronie prawnej, mimo że nie zostały wprost wymienione w ww. katalogu dóbr osobistych zawartym w art. 23 k.c. Katalog ten nie ma bowiem charakteru zamkniętego, lecz stanowi jedynie przykładowe wyliczenie, dlatego ochronie podlegają także inne cenne wartości, które mogą być uznane za dobra osobiste. W ocenie Sądu do tej kategorii można z pewnością zaliczyć godność (prawo do godnego traktowania), która zgodnie z art. 30 Konstytucji RP jest źródłem wolności i praw człowieka i

obywatela w związku z czym jest ona uznawana za źródło wszystkich dóbr osobistych. W orzecznictwie przyjmuje się, że dobrem osobistym jest także prawo do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.03.2010 r., sygn. II CSK 486/09, LEX nr 599534 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 11.09.2013 r., sygn. akt I ACa 534/13, LEX nr 1378711). Prawo do prywatności i intymności również bezsprzecznie stanowią dobra osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego.

Z drugiej wszakże strony Sąd stanął na stanowisku, że samo przebywanie w niekomfortowych warunkach nie jest wystarczającą podstawą do uznania, że doszło do naruszania dóbr osobistych osadzonego. Powinien on bowiem liczyć się z ograniczeniami i dolegliwościami, które są nieuchronną konsekwencją kary pozbawienia wolności mającą wszakże funkcję represyjną. Zadaniem zakładu karnego i aresztu śledczego jest bowiem izolacja osadzonego od społeczeństwa, a nie zapewnienie mu warunków bytowych odpowiadających standardom mieszkaniowym. Wyjaśnić przy tym należy, że – jak wskazał Sąd Najwyższy – realizacja kary pozbawienia wolności powinna wiązać się z zapewnieniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są „odpowiednie”, nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić nie przekraczają koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowania środka oraz ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18.10.2011 r., sygn. akt III CZP 25/11, LEX nr 960463). Podobny pogląd wyraził także Europejski Trybunał Praw Człowieka, który dokonując wykładni art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stwierdził, że cierpienie i upokorzenie muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności, aby stanowiły naruszenie tego przepisu (orzeczenia z dnia 29.04.2003 r., nr (...), P. przeciwko Ukrainie oraz nr (...), McGlinchey i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu). W orzecznictwie sądów powszechnych również podkreślono, iż "o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadkach pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających na przykład na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych. Dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne." (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10.04.2013 r., sygn. akt I ACa 224/13, LEX nr 1439083).

W kontekście powyższego Sąd uznał, iż występująca do pewnego momentu sytuacja, w której powód miał możliwość korzystania z kąpieli raz w tygodniu, zaś w celach nie było ciepłej wody, nie stanowi jeszcze o naruszeniu dóbr osobistych powoda. Są to bowiem wyłącznie przejawy uciążliwości związanych z wykonywaniem kary pozbawienia wolności, nie mają natomiast na celu poniżenie powoda czy też naruszenie jego dóbr osobistych.

N. od powyższego Sąd miał na uwadze, że z zeznań świadka M. Z. (2) wynikało, że ciepła woda w celach pojawiła się najpóźniej w kwietniu 2014 r., zaś możliwość korzystania z kąpieli dwa razy w tygodniu – od lata 2014 r. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne, gdyż pochodzą od osoby, która od wielu lat pracuje w Areszcie Śledczym, zajmuje się kwestiami dotyczącymi wyposażenia budynku Aresztu. Świadcówkowie zawnioskowani przez powoda nie byli w stanie jednoznacznie wskazać kiedy pojawiła się ciepła woda w celach oraz możliwość kąpieli dwa razy w tygodniu. Niektórzy zaś ze świadków nie przebywali w Areszcie wystarczająco długo, aby mogli stwierdzić te okoliczności. I tak W. P. (1) w Areszcie przebywa od listopada 2015 r. i w tym czasie była już, jak zeznał, ciepła woda w celach i możliwość dwukrotnej kąpieli. Świadek T. C. (1) nie był pewien od kiedy pojawiła się ciepła woda, nie wskazał, od kiedy można korzystać dwa razy w tygodniu z kąpieli. Świadek M. P. (2) w Areszcie w G. przebywa od lata 2017 r., zaś M. Ż. – od grudnia 2015 r. D. K. (1) również nie potrafił wskazać, od kiedy stale w celach jest ciepła woda, wskazał, że od listopada 2014 r. można korzystać z prysznicy dwa razy w tygodniu. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że zeznania świadka M. Z. (2) są wiarygodne, tym bardziej że korespondują one z treścią notatki służbowej z 18 grudnia 2017 r. sporządzonej przez innego pracownika Aresztu (k. 65). Powód nie zdołał wykazać, aby możliwość dwukrotnej kąpieli czy też ciepła woda w celach pojawiły się później, niż zeznał świadek M. Z..

W tym miejscu wskazać też należy, że zeznania świadka K. B. Sąd uznał za niewiarygodne. Świadek jest bratem powoda, a więc jest osobą zainteresowaną wynikiem postępowania. Nadto jego zeznania są sprzeczne z zeznaniami innych świadków. W szczególności ten świadek jako jedyny wskazywał, że do tej pory w celach nie ma ciepłej wody, że nie ma wyznaczonych miejsc dla palących na polach spacerowych. Sąd miał też na uwadze, że świadek od 2016 r. nie ma

styczności z powodem, więc nie był w stanie wypowiedzieć się na temat tego, czy niedogodności, na które wskazywał powód, były dla powoda uciążliwe i w jakim stopniu. Nadto brak osobistego kontaktu powodował, że świadek nie był w stanie w sposób jednoznaczny wypowiedzieć się, czy powód pali papierosy.

Niezależnie od powyższego Sąd miał na uwadze, że zgodnie z art. 249 § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności z dnia 25 sierpnia 2003 r. (Dz. U. Nr 152 poz. 1493) skazanemu przysługiwało prawo do ciepłej kąpeli raz w tygodniu. Analogiczny zapis znalazł się również w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności z dnia 21 grudnia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 2231). Nie można więc mówić o bezprawności działań pozwanego nawet w sytuacji, w której powód miałby możliwość korzystania z kąpeli tylko raz w tygodniu, co dodatkowo przemawia za bezzasadnością tego roszczenia.

Sąd nie uwzględnił także roszczenia powoda opartego o twierdzenie, że podczas spacerów osoby palące nie przestrzegają miejsc do tego wyznaczonych, zaś funkcjonariusze służby więziennej nie egzekwują tego obowiązku. W pierwszej bowiem kolejności wskazać należy, że powód nie wykazał, aby był osobą niepalącą. Sąd miał na uwadze, że kilku ze świadków wskazało, że wedle ich wiedzy powód nie pali papierosów. Sąd miał na uwadze, że jeden z tych świadków to brat powoda, drugi to przyjaciel powoda, a trzeci – to osoba, która toczy analogiczny spór z Aresztem Śledczym w G.. Wiarygodność zeznań tych osób musi więc być szczególnie weryfikowana. Zeznania tych świadków stoją w sprzeczności z szeregiem oświadczeń powoda, w których wskazywał on raz że jest osobą palącą, a raz - niepalącą. Tłumaczenie, że motywem składania tak niekonsekwentnych oświadczeń jest chęć przeniesienia się do innej celi z uwagi na konflikt z współosadzonym nie jest dla Sądu wystarczająco przekonujące. Jak bowiem zeznał świadek W. P., konflikt z osobą w celi nie powoduje natychmiastowego przeniesienia do innej celi, jednakże takie przeniesienie następuje po kilku dniach. Nadto, skoro jak twierdzi powód dym papierosowy tak strasznie mu przeszkadza, drażni i niszczy jego zdrowie, to trudno przypuszczać, że konflikt w celi jest wystarczającym przyczynkiem do tego, aby decydował się na przeniesienie w tak ciężkie dla niego warunki. Logicznym dla Sądu jest, że szanujący swe zdrowie powód nie przenosiłby się od razu do innej celi, w której narażony byłby na działanie dymu papierosowego tylko poczekał kilka dni na przeniesienie do innej celi dla niepalących. Skoro jednak powód składał oświadczenia, że jest osobą palącą, to oznacza to, że dym papierosowy nie był jednak czynnikiem przeszkadzającym mu w codziennym funkcjonowaniu, ani też powód nie odbierał tego jako naruszenie jego dobra osobistego. Oceniając zeznania świadków i powoda twierdzących, że ten ostatni jest osobą niepalącą Sąd miał też na uwadze, że świadek M. Ż. zeznał, że powód jest osobą palącą. Świadek ten przebywał w jednej celi z powodem, miał więc co do tej kwestii wiarygodne informacje. Zeznania powoda, z którym wynika, że jest z tym świadkiem w konflikcie nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach samego świadka. Powód nie wykazał, że istniały okoliczności wpływające na wiarygodność zeznań świadka, czy też że świadek miał interes w tym, aby składać niekorzystne dla powoda zeznania.

N. od powyższego zdaniem Sądu nie można mówić o naruszeniu dobra osobistego powoda w sytuacji, w której korzysta on z pola spacerowego wespół z osobami palącymi papierosy. Spaceruje odbywają się w limitowanym zakresie czasowym, a przede wszystkim na otwartej przestrzeni (oczywiście w ramach aresztu). Intensywność oddziaływania dymu papierosowego na osobę powoda nie jest więc tak znaczna, jak jest to przedstawione w sprawie. Inaczej można by ewentualnie ocenić sytuację, w której osoba niepaląca przebywa w celi z osobami palącymi. Zauważyć należy, iż powód z dymem papierosowym mógłby się zetknąć będąc również poza aresztem śledczym w każdym otwartym miejscu publicznym, a tego typu sytuacji nie traktuje się w kategoriach naruszenia dobra osobistego. Sprawcami naruszenia dobra osobistego powoda w postaci jego zdrowia są w istocie współosadzeni, przy czym powód w stosunku do nich nie wysuwa żadnych roszczeń czy też żądań. Powód nie wykazał w sposób wiarygodny, że zgłaszano funkcjonariuszom problem z paleniem papierosów na polach spacerowych. Jego twierdzeniom w tym zakresie przeczą zeznania świadka W. P., który zeznał, że ten problem nie był zgłaszany.

Odrębnie natomiast ocenić należało roszczenie powoda oparte o twierdzeniu niezapewnienia intymności podczas korzystania z prysznicy.

Materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie precyzyjnej daty, od kiedy na oddziałach pojawiły się wydzielone i odgródzone od siebie stanowiska prysznicowe. Zeznania świadków były w tym zakresie rozbieżne, nie mniej jednak na ich podstawie można było wysnuć wniosek, że takie stanowiska pojawiły się najwcześniej pod koniec 2015 r. Taki wniosek wysnuć można w szczególności z zeznań świadków D. K., który wskazał na okres 2-3 lat, W. P. (zeznał, że od listopada 2015 r.), T. C. – wskazał, iż kabiny były w 2015 r. Świadek . Z. wskazał, że nie jest w stanie powiedzieć, kiedy pojawiły się kabiny prysznicowe, ale nastąpiło to kilka lat temu. Nawet po zbudowaniu jednak kabin prysznicowych nie dają one pełnej prywatności osobom z nich korzystającym. Ze zgodnych zeznań świadków wynika bowiem, że kabiny mają jedynie ścianki boczne, nie zasłaniają kąpiących się od strony, z której wchodzi się pod prysznic.

Zdaniem Sądu, takie warunki kąpielni były dla powoda nadmierną uciążliwością i naruszały jego prawo do prywatności i intymności, w tym do zachowania swojego wyglądu, także w sferach intymnych przed innymi osobami, na których wybór powód nie miał wpływu. Powszechnym jest bowiem, że w miejscach publicznych, w których ludzie kąpią się bez odzieży, miejsca do kąpielni są indywidualnie wydzielone i osłonięte od wzroku innych osób, co zapewnia prawo do intymności, chroni przed ciekawością oraz ocenami i uwagami innych osób. Nadto powód, chcąc zachować podstawowe standardy higieny, był pobawiony możliwości decydowania, czy korzystać z tak zorganizowanej łaźni.

Pozwany nie wykazał, aby jego działania nie były bezprawne. Należy wyjaśnić, że § 32 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25.08.2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania przewiduje jedynie, że tymczasowo aresztowany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpielni. Tymczasowo aresztowany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpielni. Kąpiel tymczasowo aresztowanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. Przepis ten – podobnie jak przepisy k.k.w. – nie określają warunków w jakich odbywają się te kąpielni. Należy jednak zwrócić uwagę na art. 4 § 1 zd. 1 k.k.w., zgodnie z którym kary, środki karne, środki kompensacyjne, przepadek, środki zabezpieczające i środki zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. § 2 tego przepisu przewiduje natomiast, że skazany zachowuje prawa i wolności obywatelskie, a ich ograniczenie może wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia. Zdaniem Sądu brak przegród prysznicowych w łaźniach narusza ww. przepis i wyrażone w nich zasady humanitaryzmu i poszanowania godności ludzkiej. Każdy człowiek ma prawo do prywatności i intymności, dlatego stworzenie warunków, w których jest on zmuszony korzystać z kąpielni w obecności grupy obcych mężczyzn jest niehumanitarne i narusza ludzką godność i tym samym jest sprzeczne z art. 4 k.k.w. Tego, że działanie pozwanego nie było bezprawne nie zmienia fakt, że zgodnie z § 54 ust. 4 zarządzenia Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 13.08.2010 r. w sprawie gospodarowania składnikami majątkowymi, w zakresie obsługi osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych stanowiska natryskowe powinny być oddzielone ściankami jedynie w nowobudowanych lub remontowanych łaźniach, co według pozwanego stanowiło o tym, że nie było potrzeby ich montowania w łaźni znajdującej się w Areszcie Śledczym w G.. Zdaniem Sądu to stanowisko jest błędne i sprzeczne z normą wyższego rzędu wyrażoną w art. 4 k.k.w. Można wręcz wnioskować, iż § 54 ust. 4 tegoż zarządzenia wskazuje, iż dostrzeżono konieczność montażu ścianek odgradzających stanowiska natryskowe, aby zapewnić poszanowanie godności i intymności skazanych, przy czym w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia równych praw osadzonych ograniczono montaż ścianek jedynie do nowobudowanych lub remontowanych łaźni.

Jak wspomniano wyżej, zgodnie z art. 24 k.c. osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może żądać m.in. zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych w kodeksie. Przepis ten odsyła więc do art. 448 k.c., który stanowi, że zadośćuczynienie powinno stanowić odpowiednią sumę pieniężną. Sąd orzekając w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z brakiem przegród prysznicowych wziął pod uwagę przede wszystkim rodzaj naruszonego dobra, czas trwania tego naruszenia oraz stopień zawinienia pozwanego. Należy więc stwierdzić, że warunki w jakich w Areszcie Śledczym w G. odbywały się kąpiele naruszały godność powoda oraz prawo do prywatności i intymności, które mają charakter szczególnie cenny, ponieważ dotyczą niewrażliwych sfer ludzkiego życia. Odnośnie czasu trwania tego naruszenia należy stwierdzić, że istniało ono w okresie pobytu powoda w Areszcie w G. przy czym z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia uwzględnić można było jedynie czas od 3 sierpnia 2014 r. do chwili obecnej, przy czym powód

zgodnie z przepisami odbywał jedną lub dwie kąpiele w tygodniu. Sąd miał też na uwadze, że od listopada 2015 r. zamontowane są ściany boczne w prysznicach, co częściowo chroni prywatność i intymność powoda. Stopień zawinienia w zachowaniu pozwanego był natomiast niewielki i nie wynikał z chęci wyrządzenia powodowi krzywdy, lecz był skutkiem ograniczonych możliwości finansowych jednostki penitencjarnej. W świetle tych okoliczności Sąd uznał, że odpowiednie zadośćuczynienie dla powoda będzie stanowiła kwota 3.000 zł, którą na podstawie art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. orzeczono w punkcie I wyroku. W pozostałym zakresie powództwo podlegało natomiast oddaleniu, o czym rozstrzygnięto w punkcie II.

W punkcie III Sąd na mocy art. 98 kpc., 99 kpc., 100 kpc., 108 § 1 kpc § 8 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018, poz. 265) zasądził od powoda koszty zastępstwa procesowego. Powód domagał się zasądzenia kwoty 125.000 zł, podczas gdy utrzymał się ze swoim roszczeniem do kwoty 3000 zł, dlatego należało przyjąć, że w wygrał spór w bardzo niewielkim stopniu, co uzasadniało zasądzenie kosztów postępowania. W pozostałym zakresie Sąd odstąpił od obciążania kosztami powoda mając na uwadze, że powód jest osobą pozbawioną wolności a zasądzona kwota nie jest znaczna. W pkt V wyroku Sąd przyznał pełnomocnikowi z urzędu powoda koszty nieopłaconej pomocy prawnej na mocy § 4, § 14 ust 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714) uznając, że nakład pracy pełnomocnika uzasadniał przyznanie stawki w maksymalnej podwyższonej stawce.